

opusdei.org

Rozważania wokół Męki Pańskiej

Pierwszy odcinek z serii czterech rozważań, w których ks. prał. Fernando Ocáriz pomaga nam przygotować się do przeżywania Triduum Paschalnego. (Wielki Tydzień 2020)

29-03-2021

**Nagranie z lektorem w języku
polskim**

Rozważanie 1. Zjednoczeni podczas Ostatniej Wieczerzy

Jesteśmy już u progu Wielkiego Tygodnia. Coraz bardziej naturalne i spontaniczne staje się dla nas rozważanie Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa. Są to centralne momenty historii rzucające światło na naszą wiarę i życie.

Z Rzymu łatwo jest przenieść się w modlitwie do wszystkich krajów, do każdego ośrodka, do każdego z waszych domów. Zwłaszcza tam, gdzie teraz musimy żyć w izolacji z powodu pandemii koronawirusa.

Ta refleksja i modlitwa skierowana jest przede wszystkim do wszystkich chorych oraz do osób, które się nimi opiekują. W tych chwilach możemy towarzyszyć Jezusowi Chrystusowi w Jego Męce ze szpitalnego łóżka lub z naszych domów. Krzyż jest tajemnicą. Ale jeśli Go przyjmiemy -

tak jak Chrystus i razem z Nim -
stanie się on światłem i siłą dla
każdego z nas i dla innych.

Wszyscy mamy nadzieję i cierpliwie
modlimy się, by ta pandemia się
zakończyła. W tych okolicznościach
pomaga nam szczególnie
wzmacnianie wiary w miłość Boga
do nas oraz odpowiadanie na tę
miłość m.in. poprzez służbę innym.

Jak przypomniałem wam niedawno
w jednym z listów, obcowanie
świętych prowadzi nas do tego, by
uczynić naszą sprawą wszystko to, co
dotyczy innych osób. Dzieje się tak,
bo rzeczywiście możemy powtórzyć
słowa św. Pawła, że „gdy cierpi jeden
członek, współcierpią wszystkie inne
członki” (1 Kor 12,26). O Panie nasz i
także Ty, Matko nasza, dopomóżcie
nam, by to miało miejsce w naszym
życiu.

W ostatnią niedzielę Papież
wspomniał, że „wobec pandemii

wirusa chcemy odpowiedzieć uniwersalnością naszej modlitwy, współczuciem i czułością.

Pozostańmy bardzo zjednoczeni z innymi. Okażmy naszą bliskość z osobami najbardziej samotnymi oraz najbardziej doświadczonymi”.

Módlmy się za osoby, zarażone wirusem. Módlmy się również, aby konsekwencje społeczne i gospodarcze tego kryzysu były jak najłagodniejsze. Pomyślmy o niezliczonych rodzinach martwiących się o swoją przyszłość, o niepokojach rzesz pracowników, o obawach wielu pracodawców. Bardzo potrzebna jest nam jedność, nadzieja, hojność i gotowość do poświęceń.

Podczas Ostatniej Wieczerzy Pan Jezus powiedział nam: „Na świecie doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat.”. Ufając w to głęboko, przygotowujemy się do Triduum Paschalnego, które w tym

roku w wielu krajach świata będzie obchodzone w opustoszałych kościołach. Ale wielu wiernych chrześcijan wypełni kościoły swoimi myślami i uczuciami, śledząc uroczystości za pośrednictwem mediów. Pan zwyciężył, dlatego nikt i nic nie powinno nas zniechęcać. Przeciwnie, Jego zwycięstwo odnawia w nas nadzieję i zagrzewa do dalszej walki.

Zbliżamy się do Wielkiego Czwartku, dnia w którym obchodzić będziemy Święto ustanowienia Eucharystii. Wczytywanie się w słowa Jezusa w Ewangelii św. Jana porusza nas głęboko:

„Było to przed Świętem Paschy. Jezus, wiedząc, że nadeszła godzina Jego, by przeszedł z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca ich umiłował” (J 13,1).

Z pomocą naszej wyobraźni, udajmy się do Wieczernika w Jerozolimie,

aby kontemplować wielki przejaw miłości Pana Jezusa ku nam. Nasz Bóg jest zawsze blisko. Ale w Eucharystii oddaje się nam ze swoim Ciałem, ze swoją Krwią, Duszą i Bóstwem. Nikt nie jest z tej miłości wykluczony. Jezus umiłował nas „aż do końca”.

W tej miłości aż do końca, Pan zechciał wziąć na siebie grzechy całej ludzkości, aby doprowadzić nas do ponownej przyjaźni z Bogiem Ojcem.

W Wielki Czwartek będziemy wspominać moment, w którym nasz Pan ustanowił Eucharystię, sakramentalną ofiarę naszego odkupienia. Jest to dzień, w którym tradycyjnie wielu chrześcijan adoruje Jezusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie i okazuje mu swoją miłość na wiele sposobów.

Jednak Wielki Czwartek tego roku ma inny posmak. Wszyscy gorąco pragnęlibyśmy być na czuwaniu

przed Najświętszym Sakramentem...
Przede wszystkim ci z was, którzy od
jakiegoś czasu nie macie możliwości
przyjmowania Pana Jezusa w
Eucharystii, starajcie się przeżywać
waszą komunie duchową z
przekonaniem, że Pan nasz jest z
wami.

To dla nas jedyna i wyjątkowa
okazja, by z Bożą pomocą w nowy
sposób pokochać bardziej Jezusa w
Eucharystii, we Mszy Świętej.

Jezu: chcemy wspominać i dziękować
Ci za każdy raz, kiedy przyjęliśmy Cię
w Komunii Świętej. Mimo, że zwykle
mamy Cię blisko, poczucie braku
Twojej sakramentalnej obecności
pomoże nam goręcej pragnąć przyjąć
Cię ponownie, gdy tylko będzie to
możliwe.

Św. Josemaría nauczył tysiące ludzi
modlitwy, której nauczył się od
jednego z ojców Pijarów: „Pragnę Cię
przyjąć Panie, z tą sama czystością,

pokorą i pobożnością z jaką przyjęła Cię Twoja najświętsza Matka, z duchem i żarliwością świętych”.

Może to być dobre przygotowanie do Wielkiego Czwartku, odmawiać tę modlitwę z uczuciem i miłością: „Chciałbym Cię przyjąć Panie z tą sama czystością, pokorą i pobożnością z jaką przyjęła Cię Twoja najświętsza Matka, z duchem i żarliwością świętych”.

Uczestniczenie w Ofierze eucharystycznej nie jest tylko wspomnieniem jakiegoś wydarzenia z przeszłości. Msza św. jest sakramentalnym uobecnieniem ofiary Kalwarii, ofiary Pana Jezusa za nas, którą zapowiada On i czyni obecną podczas Ostatniej Wieczerzy. „Czyńcie to na moją Pamiątkę” (Łk 22,19).

Święty Jan Paweł II napisał, że ofiara Krzyża „ma do tego stopnia decydujące znaczenie dla zbawienia

rodzaju ludzkiego, że Jezus złożył ją i wrócił do Ojca, dopiero wtedy, gdy zostawił nam środek umożliwiający uczestnictwo w niej, tak jakbyśmy byli w niej obecni”.

Kościół sakramentalnie uobecnia Mękę i Śmierć Chrystusa w każdej celebracji eucharystycznej. Żadna Msza nie jest „prywatna”. Każda Msza św. jest „uniwersalna”, ponieważ każda Msza św. jest ofiarą Chrystusa, a z Nim jest tam obecne Jego Ciało, którym jest Kościół. A Kościół to każda z osób ochrzczonych: to każdy z nas.

Dlatego, wobec niemożności uczestniczenia we Mszy Świętej w tych dniach, bądźcie pewni, że podczas każdej Eucharystii sprawowanej przez kapłanów bez udziału wiernych, jesteśmy obecni wszyscy. Jak wyjaśniał św. Josemaría: „Gdy odprawiam Mszę Świętą z udziałem tylko osoby, kto mi pomaga,

także jest tam Lud Boży. Czuję razem ze mną wszystkich katolików, wszystkich wierzących i także tych, co nie wierzą. Jest obecne każde stworzenie — ziemia i ocean, zwierzęta i rośliny, które Panu chwałę oddają” (św. Josemaría, homilia „Kapłanem na zawsze, nr 44”).

Mieście wielką ufność w moc, która ciągle dociera do nas wszystkich dzięki sprawowaniu Ofiary Eucharystycznej. Także do tych z Was, którzy nie mogą być obecni. My, kapłani, pragniemy zanosić na każdą Mszę św. wszystkich naszych braci i siostry, wszystkich naszych krewnych i przyjaciół, całą wspólnotę Kościoła, całą ludzkość, a w bardzo szczególny sposób chorych i tych, którzy są samotni.

Dzięki Ci, Panie, za Eucharystię, za Mszę świętą. Przychodzi nam na myśl obraz Ojca Świętego

błogosławiącego ludzkość z
Monstrancją w rękach, na progu
kolumnady Placu Świętego Piotra.
Dzięki Ci, Panie, za Eucharystię.
Dziękujemy Ci również za
kapłaństwo, które utrwaliło tę Twoją
miłość w czasie. Módlmy się dużo za
kapłanów.

Nagranie w języku oryginalnym

Music: Beethoven Piano Concert n.5 -
2nd Movement (by @alvarosiviero,
Alvaro Siviero)

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/rozwazania-wokol-meki-panskiej/> (27-03-2025)